

Sygn. akt I ACa 1055/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 maja 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku – I Wydział Cywilny

w składzie następującym :

Przewodniczący:	SSA Barbara Lewandowska (spr.)
Sędziowie:	SA Ewa Tomaszewska SA Marek Machnij
Protokolant:	sekr. sądowy Agnieszka Kisicka

po rozpoznaniu w dniu 20 kwietnia 2016 r. w Gdańsku na rozprawie

sprawy z powództwa M. F.

przeciwko M. G.

o uznanie czynności prawnej za bezskuteczną

na skutek apelacji pozwanej od wyroku Sądu Okręgowego w Gdańsku

z dnia 30 kwietnia 2015 r. sygn. akt I C 15/14

I/ prostuje oczywiste omyłki pisarskie w punkcie I (pierwszym) wyroku Sądu Okręgowego w Gdańsku z dnia 30 kwietnia 2015 r. sygn. akt I C 15/14 w ten sposób, że:

- a) w wierszu drugim w miejsce słowa „umowy” wpisuje słowo „umowę”,
- b) w wierszu trzecim w miejsce słowa „zawartej” wpisuje słowo „zawartą”,
- c) w dacie wydania wskazanego tam nakazu zapłaty w miejsce „15 grudnia” wpisuje „5 grudnia”;

II/ oddala apelację;

III/ zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 5.400 (pięć tysięcy czterysta)

złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

SSA Barbara Lewandowska SSA Marek Machnij SSA Ewa Tomaszewska

I ACa 1055/15

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 30 kwietnia 2015 r. Sąd Okręgowy w Gdańsku uznał za bezskuteczną w stosunku do powoda M. F. (PESEL (...)) umowę darowizny oraz ustanowienia służebności zawartą w dniu 29 marca 2010 roku pomiędzy R. G. (PESEL (...)) a pozwaną M. G. (PESEL (...)), objętą aktem notarialnym notariusza A. W. z dnia 29 marca 2010 roku, Repertorium A. Nr (...) której przedmiotem było przeniesienie własności nieruchomości i ustanowienie służebności osobistej tj. na zabudowanej działce gruntu nr (...) położonej w L. przy ul.(...), o powierzchni 1050 m², dla której Sąd Rejonowy Gdańsk-Północ w Gdańsku prowadzi księgę wieczystą nr (...), w celu zaspokojenia wierzytelności zasądzonej od R. G. na rzecz M. F. na podstawie prawomocnego nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym z weksla Sądu Okręgowego w Gdańsku Wydział I Cywilny z dnia 5 grudnia 2011 roku, sygn. akt I Nc 525/11 w kwocie 206.117 zł z ustawowymi odsetkami od kwoty 200.000 zł od dnia 21 listopada 2011 roku do dnia zapłaty (punkt I). Tym samym wyrokiem Sąd Okręgowy zasądził od pozwanej M. G. na rzecz powoda M. F. kwotę 17.523 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (w tym kwotę 7.217 zł z tytułu zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w sprawie).

Powyższe rozstrzygnięcie zapadło w następującym stanie faktycznym ustalonym przez Sąd pierwszej instancji:

W dniu 19 czerwca 2008 r. R. G. wystawił weksel własny na kwotę 200.000 zł z terminem płatności 24 miesiące po tej dacie. W dniu 1 lipca 2008 r. przed notariuszem Z. K. została zawarta umowy sprzedaży nieruchomości zabudowanej, położonej w G. przy ulicy (...), mocą której powód zbył ją na rzecz R. G.. We wspomnianej umowie zamieszkującego wówczas zagranicą powoda jako zbywcę reprezentował R. W.. W akcie notarialnym nabywca oświadczył, że prawa do nabywanej nieruchomości kupuje za cenę 280.000 zł, za środki stanowiące jego majątek osobisty, a pełnomocnik powoda-zbywcy potwierdził, że część ceny w kwocie 200.000 zł została już zapłacona i że strony ustaliły, iż reszta ceny w kwocie 80.000 zł zostanie uregulowana w ten sposób, że kupujący spłaci zadłużenie sprzedającego wobec (...) Banku S.A w W. Oddziału w G. zabezpieczone hipotekami na nabywanej nieruchomości.

Reprezentujący powoda przy tej umowie sprzedaży R. W. był spokrewniony z matką powoda, a jednocześnie był konkubentem matki nabywcy/dłużnika R. B. G.. W dniu 14 maja 2009 r. R. G. udzielił R. W. notarialnego pełnomocnictwa do zarządu całym przysługującym mu wynoszącym 1/2 część udziałem w prawie własności nieruchomości niezabudowanej – działki nr (...) obszaru 1330 m² położonej w C. gmina (...) oraz do dokonywania wszelkich czynności prawnych i faktycznych z tym związanych, również przekraczających zakres zwykłego zarządu, a w szczególności do sprzedaży całego przysługującego mu udziału w prawie własności powyższej nieruchomości za cenę, osobom i na warunkach według uznania pełnomocnika, w tym na rzecz samego pełnomocnika, a także do reprezentowania mocodawcy przed wszelkimi urzędami i osobami we wszystkich sprawach związanych z tą nieruchomością. W tym samym dniu R. G. udzielił R. W. równie szerokiego pełnomocnictwa notarialnego do wszelkich czynności dotyczących nieruchomości położonej w G. przy ulicy (...), nabytej wcześniej od powoda. To ostatnie pełnomocnictwo R. G. odwołał notarialnie w dniu 19 stycznia 2012 roku.

W dniu 21 listopada 2011 r. powód wniósł pozew do Sądu Okręgowego w Gdańsku w postępowaniu nakazowym z weksla przeciwko R. G. o zapłatę kwoty 200.000 zł wraz z odsetkami i kosztami. W dniu 5 grudnia 2011 roku Sąd ten wydał nakaz zapłaty w sprawie I Nc 525/11, uwzględniający w całości powyższe żądanie. Według treści nakazu dłużnik R. G. został zobowiązany do zapłaty powodowi M. F. kwoty 200.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 21 listopada 2011 r. do dnia zapłaty oraz kwoty 6.117 zł z tytułu zwrotu kosztów postępowania.

Dnia 29 marca 2010r. pozwana zawarła z R. G. umowę majątkową małżeńską, którą wyłączyli wspólność majątkową wprowadzoną umową z dnia 7 września 2006 roku i aktem tym ustanowili od dnia 29 marca 2010 roku ustrój rozdzielności majątkowej. Tego samego dnia 29 marca 2010 r. pozwana zawarła z R. G. umowę notarialną darowizny działki zabudowanej nr (...) obszaru 0.10.50 ha objętej księgą wieczystą nr (...) położonej w L. oraz ustanowienia na tej nieruchomości na rzecz R. G. dożywotniej i nieodpłatnej służebności mieszkania polegającej na prawie korzystania przez niego z całego budynku mieszkalnego.

Prawomocnym postanowieniem z dnia 19 listopada 2012 r. Sąd Okręgowy w Gdańsku odrzucił zarzuty R. G. od nakazu zapłaty wydanego w dniu 5 grudnia 2011 roku z weksla w sprawie I Nc 525/11. W dniu 17 stycznia 2014 r. pozwana

wniosła przeciwko R. G. pozew o rozwód z wyłącznej winy pozwanego. W dniu 31 stycznia 2014 r. na podstawie tytułu wykonawczego z wniosku (...) Banku S.A. w W. została wszczęta przez komornika sądowego w sprawie Km (...) egzekucja przeciwko powodowi co do kwoty stanowiącej część ceny sprzedaży na rzecz R. G. nieruchomości przy ul. (...) objętej księgą wieczystą KW nr (...). W dniu 6 czerwca 2013 roku komornik sądowy w sprawie Km (...) zawiadomił R. G. o wszczęciu egzekucji na podstawie tytułu wykonawczego w postaci prawomocnego nakazu zapłaty z dnia 5 grudnia 2011 r. sygn. akt I Nc 525/11 Sądu Okręgowego w Gdańsku. Na dzień 30 kwietnia 2013 roku dłużnik ten nie figurował w Centralnej Ewidencji Pojazdów ani w Powiatowym Urzędzie Pracy jako osoba bezrobotna poszukująca zatrudnienia.

Na dzień 19 listopada 2014 r. zaległość w sprawie egzekucyjnej Km (...) prowadzonej na podstawie wspomnianego nakazu zapłaty I Nc 525/11 wynosiła 200.000 zł z tytułu należności głównej, 78.000 zł z tytułu odsetek obliczonych do dnia 19 listopada 2014 roku, kosztów zastępstwa w procesie w kwocie 555,40 zł, opłaty egzekucyjnej 49.177,08 zł i wydatków gotówkowych w kwocie 118,82 zł. Według protokołu opisu i oszacowania sporządzonego przez komornika sądowego w sprawie egzekucyjnej Km (...) nieruchomość przy ul. (...) w G. przedstawia wartość 181.643 zł, z uwzględnieniem obciążenia jej służebnością mieszkania. W dziale IV księgi wieczystej prowadzonej dla tej nieruchomości wpisano hipotekę umowną zwykłą na kwotę 83.986,25 zł na rzecz wierzyciela hipotecznego (...) Banku S.A. w W. Oddziału w G. celem zabezpieczenia wierzytelności wynikającej z umowy kredytowej z dnia 29 września 2006 r. Wpisano także hipotekę kaucyjną na kwotę 82.124,08 zł na rzecz tego samego wierzyciela hipotecznego w celu zabezpieczenia wierzytelności banku z tytułu drugiej umowy kredytowej z tej samej daty. Ponadto wpisano hipotekę umowną kaucyjną w kwocie 305.000 zł na rzecz wspomnianego Banku dla zabezpieczenia jego wierzytelności z umowy kredytowej z dnia 19 stycznia 2010 roku.

W dniu 28 sierpnia 2014 r. pozwana zawarła z K. K. i M. K. przedwstępną umowę notarialną zamiany nieruchomości w postaci działki nr (...) położonej w L. na odrębną nieruchomość stanowiącą lokal mieszkalny nr (...) o powierzchni użytkowej 83,70 m² położony w G. przy ul. (...), z terminem zawarcia umowy przyrzeczonej do dnia 15 listopada 2014 roku. W dniu 21 października 2014 r. te same strony umową notarialną zmieniły powyższą umowę przedwstępną, zmieniając termin zawarcia umowy przyrzeczonej do dnia 15 maja 2015 roku.

W dniu 6 grudnia 2013 roku pozwana zawarła umowę notarialną ze swoimi rodzicami L. W. i J. W.. Na mocy tej umowy ustanowiła na ich rzecz na nieruchomości położonej w L. w postaci działki nr (...) o powierzchni 0,1050 ha dożywotnią nieodpłatną służebność osobistą mieszkania polegającą na prawie korzystania przez nich z całego budynku mieszkalnego, na co małżonkowie W. wyrazili zgodę.

Dłużnik powoda R. G. jest użytkownikiem wieczystym nieruchomości położonej w G. przy ul. (...) i właścicielem położonego na niej budynku niemieszkalnego stanowiącego odrębną nieruchomość o powierzchni 157,27 m², objętych księgą wieczystą nr (...) prowadzoną przez Sąd Rejonowy Gdańsk-Północ w Gdańsku. Nie jest właścicielem innej nieruchomości, wartościowych ruchomości ani nie posiada wierzytelności. W przedmiotowej nieruchomości w L. zamieszkuje pozwana wraz z dwójką dzieci. Dłużnik R. G. wyprowadził się z tego budynku wiosną 2014 roku. Poza wskazaną nieruchomością pozwana nie ma żadnego innego majątku. Także dłużnik poza nieruchomością darowaną pozwanej nie ma żadnego innego majątku, z którego mogłaby być prowadzona egzekucja i jest niewypłacalny. Darowizna w zamierzeniu małżonków G. miała stanowić zabezpieczenie dla pozwanej i dzieci w związku z decyzją o ich rozwodzie.

Sąd Okręgowy odmówił wiary twierdzeniom pozwanej co do braku jej wiedzy o zakupie nieruchomości przy ul. (...) od powoda oraz o wystawieniu weksla, a następnie o istnieniu tytułu wykonawczego. Sąd orzekający miał bowiem na względzie, że pełnomocnikiem powoda przy sprzedaży tej nieruchomości był R. W. – ówczesny konkubent matki R. G. i zarazem teść pozwanej. Zdaniem Sądu niewiarygodne w takiej sytuacji jest, by pozwana z mężem nie rozmawiała na temat zakupu tej nieruchomości i rozliczeń finansowych. Sąd zważył nadto, że pozwana z dłużnikiem wprowadzali zmiany w swoim ustroju majątkowym, a ponadto pozwana już w toku niniejszego postępowania ustanowiła dożywotnią służebność osobistą na przedmiotowej nieruchomości na rzecz swoich rodziców.

Sąd Okręgowy nie dał wiary zeznaniom świadków W. co do przyczyn zawarcia umowy darowizny i ustanowienia służebności na ich rzecz. W ocenie Sądu meriti działania te miały na celu utrudnienie możliwości zaspokojenia się powoda z majątku dłużnika R. G.. Sąd orzekający zważył, że pomiędzy pozwaną, jej rodzicami, matką dłużnika B. G. oraz jej byłym konkubentem R. W. utrzymywane były relacje rodzinne i towarzyskie. Za niewiarygodne uznał nadto Sąd pierwszej instancji zeznania dłużnika R. G. co do nieistnienia wierzytelności powoda wobec niego. Zeznania te były bowiem sprzeczne z treścią prawomocnego nakazu zapłaty I Nc 525/11. Dobrej sytuacji majątkowej dłużnika i ściągalsności długu przeczyły złożone do akt sprawy dokumenty dotyczące postępowania egzekucyjnego prowadzonego przez komornika w sprawie Km (...) oraz wysokość innych zobowiązań zabezpieczonych hipotekami na nieruchomości w G. przy ul. (...).

W ocenie Sądu pierwszej instancji w świetle dokonanych ustaleń roszczenie powoda ma podstawę prawną w art.527 k.c. i nast. i jest ono uzasadnione. Powód udowodnił, że jest wierzycielem R. G., bowiem jego wierzytelność została stwierdzona prawomocnym nakazem zapłaty z weksła, którego termin płatności był określony na 24 miesiące po jego wystawieniu w dniu 19 czerwca 2008 roku. Jest to wierzytelność pieniężna, która stała się wymagalna w dniu 20 czerwca 2010 roku, istniejąca i zaskarżalna. Dłużnik wiedział o wystawieniu weksła i miał świadomość możliwości dochodzenia zapłaty sumy wekslowej przed sądem. Nie ma zatem znaczenia, zdaniem Sądu pierwszej instancji, że wierzytelność stała się wymagalna dopiero w czerwcu 2010 roku, bowiem jedną z przesłanek skargi pauliańskiej jest to, że wierzytelność dłużnika musi istnieć najpóźniej w chwili zamknięcia rozprawy.

Sąd orzekający zważył, że zaskarżona czynność prawna – umowa darowizny z dnia 29 października 2010 roku przyniosła korzyść pozwanej, przysparzając jej majątku z pokrzywdzeniem powoda jako wierzyciela, którego wierzytelność w następstwie wyzbycia się tego majątku przez dłużnika nie może być zrealizowana. Egzekucja prowadzona przeciwko dłużnikowi przez komornika wobec nieruchomości przy ul. (...) w G. dotąd pozostaje w toku. Dłużnik nie posiada innego majątku, z którego można byłoby prowadzić egzekucję. Należność główna w kwocie 200.000 zł nie została dotąd zapłacona powodowi. Wyprzedzają go przy tym wpisani do księgi wieczystej wierzyciele hipoteczni, a ich wierzytelności prawie dwukrotnie przewyższają wartość nieruchomości oszacowaną w postępowaniu egzekucyjnym. Jedynym mieniem, z którego mogła toczyć się egzekucja, była nieruchomość darowana pozwanej przez dłużnika w dniu 29 marca 2010 roku. Pozwana przyznała brak możliwości wskazania innego go majątku dłużnika, z którego powód mógłby się zaspokoić, jak również to, że nie jest w stanie sama spłacić należności powoda. Tym samym Sąd Okręgowy uznał, że dłużnik pozbywając się składnika majątkowego w drodze umowy darowizny na rzecz pozwanej doprowadził do swojej niewypłacalności, przez co zachodzi związek przyczynowy między czynnością prawną dłużnika (umową darowizny) a jego niewypłacalnością w jeszcze wyższym stopniu.

W ocenie Sądu meriti dłużnik w chwili dokonywania czynności był świadomy pokrzywdzenia powoda, wiedział bowiem o istnieniu jego wierzytelności i musiał zdawać sobie sprawę, że darowanie pozwanej przedmiotowej nieruchomości uczyni go niewypłacalnym, krzywdząc wierzyciela. Dodatkowo w przedmiotowej sprawie Sąd wskazał na przepis art.529 k.c. i wynikające z niego domniemanie świadomości dłużnika co do zwiększenia swojej niewypłacalności w sytuacji, gdy zaskarżona czynność prawna stanowiła umowę darowizny. Dłużnik poprzez darowanie głównego składnika swojego majątku pozwanej stał się wobec powoda niewypłacalny w wyższym stopniu, co potwierdziła bezskuteczność prowadzonej wobec niego egzekucji. Ponadto Sąd orzekający miał na uwadze domniemanie wynikające z treści art.527 § 3 k.c., bowiem zaskarżona przez wierzyciela czynność prawna w postaci darowizny została dokonana pomiędzy osobami bliskimi – małżonkami, co przenosi na pozwaną ciężar dowodu co do okoliczności, że dłużnik nie miał wiadomości pokrzywdzenia wierzyciela. Pozwana nie doprowadziła w procesie do obalenia tego domniemanie, zatem należy przyjąć, że wiedziała, iż R. G. działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli. Ponadto z uwagi na nieodpłatny charakter czynności w postaci umowy darowizny, działa również domniemanie z art.528 k.c., przez co wykazywanie wiedzy pozwanej o powyższej świadomości dłużnika, zdaniem Sądu orzekającego, nie było konieczne.

Uznając umowę darowizny z dnia 29 marca 2010 roku za dokonaną z pokrzywdzeniem powoda jako wierzyciela R. G., Sąd pierwszej instancji uwzględnił powództwo w całości na podstawie art.527 § 1 k.c. w zw. z art.531 § 1 k.c. O

kosztach Sąd pierwszej instancji rozstrzygnął w oparciu o art.98 k.p.c., obciążając nimi pozwaną jako przegrywającą proces w całości.

Od całości przedstawionego wyroku pozwana wniosła apelację, zarzucając:

1) sprzeczność istotnych ustaleń z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, polegającą na: błędnym przyjęciu, że w niniejszej sprawie istnieje przesłanka dopuszczalności skargi pauliańskiej w postaci istnienia wiarygodności przysługującej powodowi od R. G., działania przez dłużnika ze świadomością pokrzywdzenia wierzyciela oraz złej wiary pozwanej; błędnym uznaniu, że pozwana nie kwestionowała mocy dowodowej dokumentów i twierdzeń przedstawianych w toku postępowania; niezasadnym przyjęciu związku przyczynowego pomiędzy darowaniem pozwanej nieruchomości a niewypłacalnością dłużnika w wyższym stopniu; pominięciu składanych przez pozwaną dowodów i oświadczeń, że przyczyną zawarcia umowy darowizny było dokonanie polubownych rozliczeń między małżonkami G.; uznaniu prawdziwości weksla stanowiącego podstawę dochodzonego przez powoda roszczenia, wbrew oświadczeniu o jego braku przy dokonywaniu transakcji i niezgodnym wypełnieniu, jak również wbrew treści umowy sprzedaży z dnia 1 lipca 2008 r. w postaci aktu notarialnego, zaświadczającym, że kwota zapłaty w wysokości 200.000 zł została uiszczona – czego sprzedający (powód) nie kwestionował,

2) naruszenie prawa materialnego – art.527 k.c. w zw. z art.528 k.c. poprzez jego niewłaściwą subsumpcję polegającą na przyjęciu, że istnieją przesłanki dopuszczalności skargi pauliańskiej, w szczególności poprzez przyjęcie istnienia wiarygodności i świadomości pokrzywdzenia wierzyciela,

3) naruszenie przepisów postępowania mające wpływ na wynik sprawy, tj. : art.6 k.c. w zw. z art.232 k.p.c., art.32 ust.1 i art.45 ust.1 Konstytucji RP poprzez bezkrytyczne danie wiary zarzutom powoda mimo braku udowodnienia kierunkowego zamiaru działania dłużnika, prowadzące do naruszenia prawa do bezstronnego sądu i odpowiadającego mu obowiązku przestrzegania zasady równego traktowania stron,

4) naruszenie art.233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie przez Sąd zasady swobodnej oceny dowodów, wyrażające się w wadliwej ocenie materiału dowodowego zebranego w sprawie i braku wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego, w szczególności poprzez błędne przyjęcie, że:

- pozwana nie kwestionowała mocy dowodowej dokumentów i twierdzeń przedstawianych w toku postępowania,

- w niniejszej sprawie istnieje przesłanka dopuszczalności skargi pauliańskiej w postaci istnienia wiarygodności przysługującej powodowi od R. G., działania przez dłużnika ze świadomością pokrzywdzenia wierzyciela oraz złej wiary pozwanej,

- w niniejszej sprawie istnieje związek przyczynowy pomiędzy darowaniem pozwanej nieruchomości a niewypłacalnością dłużnika w wyższym stopniu,

- przyczyną zawarcia umowy darowizny była chęć pokrzywdzenia wierzycieli, a nie dokonanie polubownych rozliczeń między małżonkami G.,

- w czasie podpisywania aktu z dnia 1 lipca 2008 r. jego częścią był weksel stanowiący podstawę dochodzonego przez powoda roszczenia, wbrew oświadczeniu o jego braku przy dokonywaniu transakcji i niezgodnym wypełnieniu, jak również wbrew treści umowy sprzedaży z dnia 1 lipca 2008 r. w postaci aktu notarialnego, zaświadczającego, że kwota zapłaty w wysokości 200.000 zł została uiszczona,

5) naruszenie art. 244 § 1 k.p.c. poprzez jego pominięcie i zignorowanie faktu dokonania zapłaty kwoty 200.000 zł powodowi jeszcze przed zawarciem transakcji z dnia 1 lipca 2008 r.

Wskazując na te zarzuty pozwana wносиła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na jej rzecz kosztów procesu za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, ewentualnie – o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego

rozpoznania Sądowi Okręgowemu przy uwzględnieniu kosztów procesu za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Niezależnie od powyższego skarżąca wносиła o zawieszenie postępowania na zasadzie art.177 § 1 pkt 4 k.p.c. do czasu prawomocnego zakończenia toczącego się postępowania przygotowawczego w Prokuraturze Rejonowej G.-W. z zawiadomienia R. G. przeciwko M. F. i R. W. m.in. o użycie weksla niezgodnie z wolą podpisanego i na jego szkodę.

Postanowieniem z dnia 10 listopada 2015 r. Sąd Okręgowy w Gdańsku odmówił zawieszenia postępowania (v.K.406).

W odpowiedzi na apelację powód domagał się jej oddalenia i zasądzenia na jego rzecz od pozwanej kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja jest niezasadna. Sąd Apelacyjny podzielił w pierwszym rzędzie ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji, czyniąc je oparciem faktycznym także dla własnego rozstrzygnięcia. Zdaniem Sądu Apelacyjnego pozbawione podstaw pozostają zarzuty apelacji dotyczące naruszenia wskazanych w niej przepisów prawa procesowego – art.232 k.p.c., art.233 § 1 k.p.c. – w zakresie oceny przeprowadzonych dowodów. Sąd Okręgowy precyzyjnie bowiem wskazał, którym dowodom dał wiarę, a którym oraz z jakich przyczyn odmówił przymiotu wiarygodności. Nie sposób zgodzić się przy tym z zarzutem błędnego uznania, że pozwana nie kwestionowała mocy dowodowej dokumentów i twierdzeń pozwanego przedstawionych w toku postępowania. Sąd pierwszej instancji już we wstępnej części pisemnego uzasadnienia zaskarżonego wyroku jednoznacznie stwierdził bowiem, że pozwana kwestionowała powództwo zarówno co do zasady, jak i wysokości, negując powołane przez powoda fakty oraz dokumenty, w tym odwołanie się przez powoda do wiarygodności wobec dłużnika R. G. mającej swoje źródło w wystawionym przez niego wekslu własnym. Sąd Okręgowy wskazał, że pozwana kwestionowała prawdziwość powyższego weksla. Wbrew zatem zarzutom apelacji Sąd orzekający w pełni dostrzegał odmienne od powoda stanowisko procesowe pozwanej tak co do faktów, jak i co do prawa, a w konsekwencji – trafnie określił istotę niniejszego sporu poddaną mu pod rozstrzygnięcie.

Nie można też podzielić zarzutów pozwanej dotyczących naruszenia przepisów Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej w postaci jej art.32 ust. 1 i art.45 ust.1. Skarżąca zdaje się błędnie utożsamiać zachowanie określonych w nich zasad – równości wszystkich wobec prawa (art.32 ust.1) i prawa każdego do sprawiedliwego i jawnego rozpatrzenia jego sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki przez właściwy, niezależny, bezstronny i niezawisły sąd (art.45 ust.1) – z zakończeniem procesu takim rezultatem, który będzie odzwierciedlał stanowisko pozwanej, a nie strony powodowej. Takie rozumienie konstytucyjnej zasady równości wobec prawa i dostępu do sprawiedliwego i bezstronnego sądu jest nieprawidłowe, bowiem powołane wyżej prawa konstytucyjne nie polegają na zagwarantowaniu obywatelowi wygrania procesu sądowego i podzielenia jego racji. Ich istotą jest gwarancja, że każdy, w razie udziału w procesie sądowym, zostanie potraktowany w sposób opisany w cytowanych przepisach, które zostały bliżej skonkretyzowane w normach zawartych w ustawach zwykłych, w tym – w kodeksie postępowania cywilnego, regulującym zasady procesu cywilnego. Pozwana, uczestnicząc w postępowaniu w przedmiotowej sprawie, korzystała ze wszystkich uprawnień, jakie prawo przyznaje stronie w procesie cywilnym. Wbrew jej zarzutom danie wiary twierdzeniom powoda i uwzględnienie powództwa nie nastąpiło „bezkrytycznie”, jak zarzuca skarżąca, lecz Sąd pierwszej instancji przekonująco i szczegółowo uzasadnił swoje stanowisko, wskazując, na jakich dowodach się opierał oraz jakie przepisy prawa materialnego zastosował przy wydaniu zaskarżonego rozstrzygnięcia.

Nietrafna jest argumentacja pozwanej, która swoją apelację opiera w zasadniczej mierze na kwestionowaniu istnienia wiarygodności dłużnika R. G., dla której zaspokojenia wierzyciel – powód M. F. wystąpił z niniejszym powództwem o uznanie określonej czynności prawnej za bezskuteczną wobec niego. Pozwana konsekwentnie bowiem w toku niniejszego procesu negowała prawdziwość weksla, który stał się podstawą wydania nakazu zapłaty w sprawie I Nc 525/11 Sądu Okręgowego w Gdańsku, podnosząc zarzut jego wypełnienia niezgodnie z wolą trasata. Z punktu widzenia wniesionej przez powoda skargi pauliańskiej objętej niniejszym pozwem powód jako wierzyciel nie musi ponownie udowadniać istnienia swojej wiarygodności, która została już stwierdzona prawomocnym wyrokiem sądowym wydanym w innej sprawie. Zgodnie z art.365 § 1 k.p.c. orzeczenie prawomocne wiąże nie tylko strony

i sąd, który je wydał, lecz również inne sądy oraz inne organy państwowe i organy administracji publicznej, a w wypadkach w ustawie przewidzianych także inne osoby. Prawomocny nakaz zapłaty wydany przez Sąd Okręgowy w Gdańsku w sprawie I Nc 525/11 wiąże zatem także i pozwaną w niniejszym procesie, co oznacza, że pozwana nie może skutecznie podnieść w nim zarzutu nieistnienia wierzytelności powoda stwierdzonej przedstawionym przez niego tytułem wykonawczym z uwagi na rzekomą wadliwość tego tytułu wykonawczego. Podważenie prawidłowości i podstaw do wydania powyższego nakazu zapłaty może nastąpić jedynie z inicjatywy dłużnika i w odrębnym procesie, bez udziału pozwanej.

Z chwilą wylegitymowania się takim dowodem istnienia wierzytelności w stosunku do dłużnika R. G., jakim jest prawomocne orzeczenie sądowe, powód zwolniony jest z dalszego wykazywania tej przesłanki wniesionego powództwa, a wszelkie zarzuty pozwanej dotyczące prawidłowości wydania tego orzeczenia są bezskuteczne i jako takie nie mają wpływu na rozstrzygnięcie niniejszego sporu. W ustalonym prawidłowo przez Sąd pierwszej instancji stanie faktycznym nie może być wątpliwości co do tego, że powód należycie wykazał podstawową przesłankę skargi pauliańskiej w postaci istnienia wierzytelności przysługującej mu od dłużnika R. G..

W ocenie Sądu Apelacyjnego nieuzasadnione pozostają też dalsze zarzuty apelacji, odnoszące się do naruszenia przez Sąd pierwszej instancji przepisów prawa materialnego w postaci art.527 k.c. w zw. z art.528 k.c. w zakresie pozostałych przesłanek wniesionego przez powoda powództwa, w szczególności świadomości pokrzywdzenia wierzyciela. Przypomnieć należy, że zgodnie z art.527 § 1 k.c. gdy skutek czynności prawnej dłużnika dokonanej z pokrzywdzeniem wierzycieli osoba trzecia uzyskała korzyść majątkową, każdy z wierzycieli może żądać uznania tej czynności za bezskuteczną w stosunku do niego, jeżeli dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli, a osoba trzecia o tym wiedziała lub przy zachowaniu należytej staranności mogła się dowiedzieć. Z treści przytoczonego przepisu wynika zatem, że konieczną przesłanką roszczenia jest wykazanie przez wierzyciela stanu świadomości działania z pokrzywdzeniem wierzycieli istniejącego w chwili czynności zarówno po stronie samego dłużnika (tu – R. G.), jak i po stronie osoby trzeciej (tu – pozwanej M. G.).

Na gruncie faktycznym niniejszego sporu sytuację dowodową powoda znacznie ułatwia okoliczność, że w czasie zawierania umowy z dnia 29 marca 2010 r. pozwana pozostawała z dłużnikiem w związku małżeńskim oraz że wspomniana umowa była umową darowizny, czyli z natury rzeczy czynnością prawną nieodpłatną. W odniesieniu do takich okoliczności bowiem ustawodawca ustanowił domniemania prawne, które zwalniają wierzyciela z obowiązku udowodnienia kolejnych przesłanek skargi pauliańskiej. Przepis art.527 § 3 k.c. stanowi mianowicie, że jeżeli skutek czynności prawnej dłużnika dokonanej z pokrzywdzeniem wierzycieli uzyskała korzyść majątkową osoba będąca w bliskim z nim stosunku, domniemywa się, że osoba ta wiedziała, iż dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli. W sytuacji, gdy stroną wskazanej wyżej umowy darowizny z dnia 29 marca 2010 roku była pozwana jako małżonka dłużnika, za jej wiedzą jako osoby trzeciej uzyskującej korzyść majątkową ze spornej czynności co od stanu świadomości dłużnika przemawia zatem powyższe domniemanie prawne. Tym samym spełniona zostaje dalsza przesłanka przewidziana w art.527 § 1 k.c., to jest wiedzy osoby trzeciej o działaniu dłużnika ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli.

Ponadto przepis art.528 k.c. stanowi, że jeżeli skutek czynności prawnej dokonanej przez dłużnika z pokrzywdzeniem wierzycieli osoba trzecia uzyskała korzyść majątkową bezpłatnie, wierzyciel może żądać uznania czynności za bezskuteczną, chociażby osoba ta nie wiedziała i nawet przy zachowaniu należytej staranności nie mogła się dowiedzieć, że dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli. Powyższe domniemanie prawne wzmacnia zatem pozycję wierzyciela w procesie ze skargi pauliańskiej w sposób jeszcze dalej idący, bowiem poprzez nieodpłatny charakter zaskarżonej czynności prawnej wiedza osoby trzeciej – w tym wypadku pozwanej – o stanie świadomości dłużnika R. G. co do działania z pokrzywdzeniem wierzycieli w chwili dokonywania tej czynności prawnej całkowicie traci znaczenie. Z tego względu za nieistotne z punktu widzenia rozstrzygnięcia niniejszego sporu uznać należy argumenty skarżącej, że z uwagi na trwający pomiędzy nią a dłużnikiem R. G. konflikt małżeński i brak wspólnego zamieszkiwania z dłużnikiem nie była odpowiednio zorientowana co do jego zadłużenia wobec wierzycieli.

Za pozbawione istotnego znaczenia dla oceny niniejszego powództwa uznać także należy podnoszone przez skarżącą motywy dokonania spornej czynności prawnej z dłużnikiem powoda. Pozwana argumentowała bowiem, że zawarcie przez nią z R. G. umowy darowizny z dnia 29 marca 2010 roku nastąpiło w ramach polubownego rozliczenia majątkowego skonfliktowanych małżonków i było dalszą konsekwencją zmiany ustroju majątkowego małżeńskiego oraz wprowadzenia przez nich rozdzielności majątkowej umową notarialną z tej samej daty co przedmiotowa umowa darowizny. Dla skuteczności wniesienia skargi pauliańskiej nie jest bowiem ważny cel dokonania zaskarżonej czynności prawnej deklarowany przez dłużnika i osobę trzecią, a jedynie obiektywne pogorszenie perspektywy zaspokojenia się wierzyciela wskutek czynności prawnej oraz świadomość, że skutkiem czynności będzie wyzbycie się przez dłużnika określonego składnika majątkowego mogącego podlegać egzekucji. Dłużnik nie może bowiem dowolnie wybierać, które należności wolałby zaspokoić – na rzecz małżonki czy na rzecz remitenta, tak jak nie może poprzez dokonywane przez siebie czynności prawne z innymi osobami kształtować możliwości zaspokojenia się wierzycieli, pogarszając swoją wypłacalność lub stan taki kreując.

Kwestię stanu pokrzywdzenia wierzycieli przez dłużnika zaskarżoną czynnością prawną reguluje przepis art.527 § 2 k.c., stanowiący, że czynność prawna dłużnika jest dokonana z pokrzywdzeniem wierzycieli, jeżeli wskutek tej czynności dłużnik stał się niewypłacalny albo stał się niewypłacalny w wyższym stopniu, niż był przed dokonaniem czynności. Z art.529 k.c. wynika przy tym kolejne domniemanie prawne w sytuacji dokonania darowizny przez dłużnika. Zgodnie z powołanym przepisem, jeżeli w chwili darowizny dłużnik był niewypłacalny, domniemywa się, iż działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli. To samo dotyczy wypadku, gdy dłużnik stał się niewypłacalny wskutek dokonania darowizny. W ocenie Sądu Apelacyjnego trafnie Sąd pierwszej instancji w świetle zebranego w sprawie materiału dowodowego przyjął, że dłużnik powoda R. G. w chwili dokonywania zaskarżonej czynności w dniu 29 marca 2010 roku miał świadomość działania z pokrzywdzeniem wierzycieli. Domniemanie takie należało wprowadzić z innych faktów ustalonych w sprawie.

Okolicznością podstawową przemawiającą za powyższą tezą jest wystawienie przez dłużnika w dniu 19 czerwca 2008 r. i wręczenie powodowi oraz niewykupienie weksla własnego na kwotę 200.000 zł, która zgodnie z treścią tego weksla miała być zapłacona po dniu 19 czerwca 2010 roku. W okresie tym dłużnik pozostawał właścicielem nieruchomości nabytej od powoda w dniu 1 lipca 2008 roku położonej w G. przy ulicy (...), której cenę miał zapłacić w części spornym wekslem, a w części poprzez spłatę długów kredytowych powoda wobec banku zabezpieczonych łącznie trzema hipotekami na nabywanej nieruchomości. Ponadto dłużnik był właścicielem nieruchomości położonej w L., której własności wyzbył się na rzecz pozwanej umową darowizny z dnia 29 marca 2010 roku, to jest przed upływem terminu zapłaty sumy wekslowej, upływającego w dniu 19 czerwca 2010 roku.

Stan niewypłacalności dłużnika R. G. po wyzbyciu się przez niego nieruchomości w L. na rzecz pozwanej znalazł pełne potwierdzenie w czynnościach podejmowanych wobec niego przez komornika sądowego prowadzącego przeciwko dłużnikowi postępowanie egzekucyjne skierowane do nieruchomości nabytej od powoda, położonej w G. przy ulicy (...), opisanej i oszacowanej w sprawie Km (...) we wrześniu 2013 roku na kwotę 181.643 zł oraz obciążonej trzema hipotekami na rzecz banku na sumy łącznie sięgające niemal 200.000 zł. Jak ustalił Sąd pierwszej instancji, poza prawami do tej nieruchomości, objętej postępowaniem egzekucyjnym i poważnie obciążonej prawami zmniejszającymi istotnie jej wartość, dłużnik nie posiadał ani nie posiada innego majątku, co potwierdziły przedstawione przez powoda dokumenty z akt postępowania egzekucyjnego prowadzonego przeciwko dłużnikowi, których wiarygodności i mocy dowodowej pozwana nie podważyła dowodami przeciwnymi. Pozwana nie wskazała także innego mienia dłużnika, które nadawałoby się do egzekucji i mogłoby zaspokoić roszczenie powoda, ani nie zaoferowała własnego majątku wystarczającego do zaspokojenia wierzyciela w celu zwolnienia się z obowiązku wynikającego z uwzględnienia jego skargi pauliańskiej. Przeciwnie, obciążyla darowaną jej przez dłużnika nieruchomość prawami rzeczowymi innych osób, ustanawiając na niej służebność osobistą na rzecz własnych rodziców, przez co w dalszym stopniu pogorszyła możliwość zaspokojenia się przez wierzyciela z tego składnika majątkowego.

Podzielić nadto należy stanowisko Sądu pierwszej instancji co do tego, że dla możliwości uwzględnienia niniejszego powództwa nie stanowi przeciwwskazania okoliczność, iż przedmiotowa wierzytelność wekslowa dłużnika R. G. wobec powoda stała się wymagalna w czerwcu 2010 roku, gdyż termin płatności weksla przypadał po dniu 19 czerwca 2010 roku, podczas gdy kwestionowana umowa darowizny została zawarta z pozwaną w dniu 29 marca 2010 roku. Powyższy stan rzecz nie powoduje bowiem braku istnienia wierzytelności powoda wobec dłużnika, wynikającej z faktu wystawienia weksla, skoro wierzytelność ta, obciążająca dłużnika, istniała w chwili dokonywania spornej czynności prawnej, tj. w dniu 29 marca 2010 r., a dłużnik jako wystawca weksla z datą płatności w dniu 19 czerwca 2010 roku musiał zdawać sobie sprawę z tego, że w niedługim czasie po darowiznie zmaterializuje się zaciągnięte przez niego zobowiązanie wekslowe. Brak wymagalności zapłaty sumy wekslowej ściśle w dacie dokonywania darowizny sytuował ten dług R. G. w stosunku do powoda w pozycji długu przyszłego w rozumieniu art.530 k.c., wkrótce już wymagalnego, na pokrycie którego dłużnik nie posiadał środków w swoim majątku, co pokazało późniejsze postępowanie egzekucyjne i jego rezultaty. Niewątpliwie zatem wierzytelność wekslowa obciążająca dłużnika istniała w chwili dokonywania zaskarżonej czynności prawnej, wymagalna stała się wkrótce po dokonaniu tej czynności, a w dacie zamknięcia rozprawy w niniejszej sprawie i w chwili wyrokowania wierzytelność ta była i wymagalna, i niemożliwa do wyegzekwowania wskutek braku innego majątku dłużnika.

Ponownie podnieść należy, że pozwana w niniejszym procesie nie może skutecznie podnosić zarzutu, że darczyńca R. G. nie miał wobec powoda żadnego zobowiązania wekslowego i że kwota 200.000 zł objęta sumą wekslową została już wierzycielowi – powodowi zapłacona, co wynikać ma z treści aktu notarialnego umowy sprzedaży nieruchomości z dnia 1 lipca 2008 r. zawartej przez powoda z R. G., w której reprezentujący powoda pełnomocnik potwierdził, że część ceny za nieruchomość w kwocie 200.000 zł została już zapłacona. Twierdzenia faktyczne powoda wskazują natomiast, że zapłata tej części ceny nastąpiła przez wręczenie mu przez pozwanego właśnie spornego weksla z terminem płatności odległym o dwa następne lata, który to weksel nie został przez dłużnika wykupiony.

Sąd pierwszej instancji nie naruszył jednak przepisu art.244 § 1 k.p.c., jak zarzuca to pozwana w apelacji, przez to, że „pomiął i zignorował” fakt dokonania zapłaty powodowi takiej kwoty przez dłużnika. Skarżąca nieskutecznie neguje istnienie zobowiązania wekslowego dłużnika, nie uwzględniając tego, że zostało ono stwierdzone tytułem wykonawczym w postaci nakazu zapłaty wydanego przez Sąd Okręgowy w Gdańsku w dniu 5 grudnia 2011 roku w sprawie sygn. akt I Nc 525/11, który nie został pozbawiony wykonalności i stanowi podstawę toczącej się, nieskutecznie, egzekucji. Znaczenie stwierdzenia w akcie notarialnym umowy sprzedaży nieruchomości przez pełnomocnika wierzyciela R. W., że część ceny w kwocie 200.000 zł została już zapłacona, dla istnienia zobowiązania wekslowego dłużnika, została prawomocnie rozstrzygnięta we wspomnianym wyżej postępowaniu nakazowym, zakończonym wydaniem prawomocnego nakazu zapłaty z weksla. Postępowanie w sprawie niniejszej, ze skargi pauliańskiej, jak już wyżej podkreślono, nie może być miejscem kwestionowania przez osobę trzecią, jaką wobec stosunku wekslowego powoda z dłużnikiem pozostaje pozwana, podstaw do wydania przez sąd w innym postępowaniu cywilnym nakazu zapłaty z weksla. Poza własną interpretacją treści aktu notarialnego z dnia 1 lipca 2008 r., całkowicie pomijając wydanie (w oparciu o twierdzenie faktyczne wierzyciela, że weksel na sumę 200.000 zł stanowił środek zapłaty części ceny za nieruchomość, która nie została uiszczona z uwagi na niewykupienie weksla przez dłużnika w ustalonym terminie) wspomnianego nakazu zapłaty w roku 2011, skarżąca nie przedstawiła żadnego dowodu pozwalającego na ustalenie, że powód nie posiada wymagającej zaspokojenia wierzytelności w stosunku do dłużnika R. G..

Niezasadny był również argument skarżącej, że rozstrzygnięcie niniejszego sporu powinno zahamować prowadzenie przeciwko powodowi i R. W. postępowania dotyczącego niezgodnego z wolą dłużnika użycia spornego weksla. Nie ulega bowiem wątpliwości fakt, że do dnia zamknięcia rozprawy przed Sądem drugiej instancji nakaz zapłaty wydany w sprawie I Nc 525/11 Sądu Okręgowego w Gdańsku z dnia 5 grudnia 2011 roku nie został wyeliminowany z obrotu prawnego, stanowił zatem wiążący zarówno pozwaną, jak i Sąd w sprawie niniejszej tytuł wykonawczy potwierdzający istnienie wierzytelności powoda, której – z uwagi na dokonanie zaskarżonej czynności prawnej przez dłużnika z pozwaną – wierzyciel nie jest w stanie zaspokoić. Pozwana poza własnymi, odmiennymi twierdzeniami faktycznymi, które nie znalazły potwierdzenia dowodowego w sprawie, nie podważyła też prawidłowości przyjęcia przez Sąd

pierwszej instancji występowania związku przyczynowego pomiędzy darowaniem jej przedmiotowej nieruchomości a niewypłacalnością dłużnika w wyższym stopniu aniżeli był przed dokonaniem spornej czynności prawnej.

Z powyższych względów, wobec braku uzasadnionych podstaw do uwzględnienia apelacji i wobec prawidłowości zaskarżonego nią rozstrzygnięcia, na mocy art.385 k.p.c. Sąd Apelacyjny orzekł jak w punkcie II sentencji.

Zaskarżony wyrok wymagał sprostowania oczywistych omyłek pisarskich w jego treści (w jego punkcie I), zatem mając to na uwadze, w oparciu o przepis art.350 § 1 i 3 k.p.c., Sąd Apelacyjny dokonał stosownego sprostowania, orzekając o tym w punkcie I sentencji. O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Apelacyjny orzekł zgodnie z zasadą określoną w art.108 § 1 k.p.c. w związku z art.98 § 1 i 3 k.p.c., obciążając nimi pozwaną jako stronę przegrywającą proces w instancji odwoławczej. Zasądzone od pozwanej na rzecz powoda w punkcie III sentencji koszty postępowania apelacyjnego w kwocie 5.400 zł stanowią koszty zastępstwa procesowego strony powodowej określone na podstawie § 6 pkt 7 w związku z § 12 ust.1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (tekst jedn.: Dz.U. z 2013 r., poz.490).

SSA Ewa Tomaszewska SSA Barbara Lewandowska SSA Marek Machnij